

SCENARIUSZ autorstwa Zuzanny Wrabec

Tytuł: „Odyseja łupkowa 2034”

Akt 1

Scena 1

Muzeum. Wystawa o łupkach. Grupę nastolatków prowadzi starsza, nie wzbudzająca sympatii pani przewodnik. Dzieci wyglądają na znudzone. Idą w parach. Dookoła nich znajdują się skały, zdjęcia oraz przeróżne tablice dotyczące gazu łupkowego. Pani przewodnik opowiada o łupkach, nie zatrzymując się przy eksponatach.

PANI PRZEWODNIK

/monotonnym głosem, niepoprawnie akcentując niektóre słowa /

Gaz łupkowy to gaz ziemny występujący w drobnoziarnistych skałach ilasto-mułowcowych zwanych łupkami, które powstały ponad 400 milionów lat temu. Pierwsze próby wydobywania gazu łupkowego na świecie miały miejsce pod koniec XIX wieku. Postęp technologii spowodował możliwość pozyskiwania złóż gazu z łupków, które dotychczas uznawane były jako nienadające się do eksploatacji. Wielkość polskich zasobów wydobywalnych gazu łupkowego mieści się w przedziale 346–768 miliardów m³. Musicie jednak wiedzieć, że wcale nie jest pewne, czy istniejące w naszym kraju złoża gazu łupkowego są tak bogate, aby opłacało się inwestować w jego wydobywanie...

Nagle przerywa, zauważając, że jedna z dziewczynek odłączyła się od grupy i przygląda się pewnemu zdjęciu. Zezłoszczona podchodzi do niej. Wszystkie dzieci z niepokojem przyglądają się temu. Dziewczynka nie zauważa pani przewodnik i w dalszym ciągu patrzy na zdjęcie, które przedstawia miejsce poszukiwania gazu łupkowego (plac wiertniczy) i pracowników wiertni.

PANI PRZEWODNIK

/skrzekliwym, podniesionym głosem/

Czemu oddaliłaś się od grupy? Kto ci pozwolił odejść?

ZUZIA

/zaskoczona/

Przepraszam bardzo, ale...

PANI PRZEWODNIK

Nie przerywaj mi! Jak ci na imię?

ZUZIA

Ja... ja nazywam się... Zuzia. Ale proszę pani tu jest błąd.

/wskazuje palcem na opis zdjęcia które znajduje się na tablicy, w pewnej odległości od niej/

Napisano, że zdjęcie zostało zrobione w 2034 roku. A to dopiero za 20 lat.

Podchodząc do tablicy, na której znajduje się zdjęcie wraz z jego opisem, aby lepiej mu się przyjrzeć potyka się i trąca głową o tablicę. Dziewczynka zaczyna tracić przytomność, widziany obraz rozmazuje się, jest coraz ciemniej i ciemniej.

Akt 2

Scena 1

Gdy znów wszystko odzyskuje kształt, Zuzia znajduje się nieopodal placu wiertniczego. Widzi załogę pracującą przy poszukiwaniu gazu z łupków. Dziewczynkę zauważają dwie osoby nadzorujące pracę. Jedna z nich podchodzi do Zuzi.

NADZORCA WIERTNI

/z entuzjazmem wita się z Zuzią/

Czekałam na ciebie!

ZUZIA

/zdziwiona i zdezorientowana/

Czekała pani na mnie? Przecież my się nie znamy.

NADZORCA WIERTNI

Och rzeczywiście, przecież ty nie wiesz kim ja jestem.

ZUZIA

/przestraszona, ale i zaciekawiona rozgląda się dookoła/

A kim pani jest i co to w ogóle za miejsce?

NADZORCA WIERTNI

Pracuję w PGNiG, zajmuję się poszukiwaniem gazu z łupków i jestem nadzorcą tej wiertni. Nadzoruję postępy prac poszukiwawczych. Zresztą zaraz ci wszystko pokażę.

ZUZIA

Ale ja nie mam czasu. Muszę wrócić...

NADZORCA WIERTNI

Do swojej grupy. Tak, tak wiem. Ale nie martw się, oni na ciebie zaczekają. No chodź.

Scena 2

Zuzia chce zapytać, skąd nadzorca wie o jej wycieczce klasowej, jednak kobieta nie słucha dziewczynki. Razem podchodzą bliżej do pracowników.

NADZORCA WIERTNI

Poznajcie Zuzię. Dzisiaj będzie nam pomagała w pracy.

PRACOWNIK 1

Cześć! Będziesz bardzo pomocna.

Załoga jest przyjaźnie nastawiona do dziewczynki. Pracownik 1 przyjaźnie klepie Zuzię po plecach. Chcą od razu wszystko jej pokazać.

NADZORCA WIERTNI

To jest Pani geolog, ona oprowadzi Cię i wytłumaczy Ci to i owo.

Załoga wraca do pracy. Pani geolog zaczyna oprowadzać dziewczynkę po terenie wiertniczym.

Scena 3

PANI GEOLOG

/patrzy na zestresowaną Zuzię/

Nie przejmuj się. Załoga to bardzo mili ludzie. Od razu cię polubili. Ale zanim będziemy mogli im pomóc, musisz mieć chociażby ogólne pojęcie o gazie łupkowym. To, że jest to taki sam gaz ziemny, którego używamy na co dzień, wytłumaczyła ci już chyba pani przewodnik.

/Zuzia zaprzecza ruchem głowy/

No tak, też nie słuchałabym takiej „nudziary”. Ale to tak między nami.

/puszcza oko do dziewczynki/

Wiec może zacznę od samego początku.

/zaczyna opowiadać o łupkach, mówi z pasją i zaangażowaniem, oprowadzając Zuzię po całym terenie/

Gaz ziemny pozyskiwany jest ze złóż konwencjonalnych i niekonwencjonalnych. Różnica wynika głównie z innej struktury geologicznej złóż oraz sposobu wydobycia. Gaz łupkowy to jeden z rodzajów gazu ze złóż niekonwencjonalnych, wydobywany z położonych głęboko pod ziemią skał łupkowych. W skałach tych gaz jest zamknięty w małych porach, które nie są z sobą połączone. Aby go uwolnić należy poprawić przepuszczalność skały łupkowej.

Poszukując złóż gazu łupkowego, wykonaliśmy najpierw prace sejsmiczne. A teraz właśnie...

ZUZIA

/speszona/

Przepraszam, że pani przerywam. Ale co to praca sejsmiczna?

PANI GEOLOG

Hmm, jakby ci to wytłumaczyć? Prace sejsmiczne są podobne do echa. Kiedy mówisz, w zależności od otoczenia, twój głos nieco zmieniony wraca do ciebie w postaci echa. Podobnie działają specjalne urządzenia, które wysyłają w głąb ziemi fale sejsmiczne. W zależności od właściwości skał, zmieniają się parametry odbitych fal. Dzięki temu wiemy, że w głębi ziemi znajduje się gaz łupkowy. Ta informacja pozwoliła nam rozpocząć prace poszukiwawczo - rozpoznawcze, które w rezultacie umożliwią wydobycie gazu.

/wskazuje palcem na wieżę wiertniczą/

I postawiliśmy w tym celu wieżę wiertniczą. A następnie...

ZUZIA

/już nieco pewniej/

Wiertniczą?

PANI GEOLOG

/pokazuje na kolejne elementy placu wiertni, cięgle gestykuluje/

Najpierw zostanie wywiercony pionowy otwór w ziemi. Potem na pewnej głębokości zaczniemy zakrzywiać otwór, aby ostatecznie wykonać odcinek poziomy w skałach łupkowych, w których znajduje się gaz. Otwór będzie zabezpieczony specjalnymi rurami i, dzięki temu ochronimy też wody podziemne. Kolejnym etapem będzie zabieg szczelinowania hydraulicznego...

/dziewczynka chce zadać pytanie, pani geolog widząc to, uprzedza ją, podając odpowiedź/

Podczas szczelinowania do otworu wiertniczego wpompowuje się pod bardzo dużym ciśnieniem specjalny płyn, który składa się w 95 % z wody, 4,5% z drobnego piasku zwanego proppantem i niewielkiej ilości substancji chemicznych. To działa na skałę jak uderzenie młotkiem w szybę. Powstają liczne szczeliny, przez które gaz może wydostać się na zewnątrz. W efekcie pozwoli to na wydobycie gazu łupkowego.

ZUZIA

A co potem?

PANI GEOLOG

Powstanie kopalnia gazu, a kiedy złożę ulegnie wyczerpaniu przystąpimy do likwidacji terenu kopalni uwzględniając odtworzenie pierwotnej rzeźby terenu.

ZUZIA

Ale to nie ma sensu.

PANI GEOLOG

/poirytowana/

Jak to nie ma?

ZUZIA

Wiele tygodni pracy tylko po to by wydobyć pewną ilość gazu. A przecież...

PANI GEOLOG

/tym razem to pani geolog przerywa dziewczynce/

Spójrz na ten niewielki teren wiertni. To tylko pozory.

/zaczyna głos by zaciekać dziewczynkę, rozgląda się wokół i zatrzymuje swe spojrzenie na wieży wiertniczej/

Wyobraź sobie, że wieża wiertnicza jest środkiem okręgu o promieniu 2 km. Duży obszar ziemi, a pod jej powierzchnią znajduje się tak ogromne bogactwo.

ZUZIA

/bezlitośnie przerywa tajemniczą atmosferę, jaką stworzyła pani geolog, zaczyna bez przekonania/

Czy ja wiem. A nie możnaby wykorzystać do produkcji energii również... no na przykład węgiel? Jest to przecież sprawdzone źródło energii. Po co eksperymentować.

PANI GEOLOG

Ale przecież węgiel też musisz wydobyć. A wytworzenie elektryczności z gazu jest zwykle niższe niż jej produkcja z innych źródeł, takich jak właśnie węgiel kamienny, czy ropa naftowa. Co ważne spalanie gazu jest mniej szkodliwe dla środowiska. Do powietrza wydostaje się dużo mniej zanieczyszczeń niż w przypadku spalania węgla. Gaz ziemny jest uważany za najbardziej ekologiczne źródło energii spośród wszystkich paliw kopalnych. Co więcej duża część naszego przemysłu uzależniona jest właśnie od gazu, którego złóż wydobywanych metodą tradycyjną mamy zbyt mało. Dotychczas więc zmuszeni byliśmy do importu tego surowca przede wszystkim z Rosji.

Scena 4

PRACOWNIK 1

/do dziewczynki/

Chodź, pokażę ci, jak przebiega wiercenie otworu.

/do nadzorcy wiertni i pani geolog /

To może jednak trochę potrwać. Chodźcie, Zuzia ma aparat i zrobi nam zdjęcie. Będzie miała pamiątkę.

Zuzi podoba się pomysł pracownika, zdejmując zawieszony na szyi aparat i robi zdjęcie załodze na tle placu wiertniczego. Gdy zrobione zdjęcie wyświetla się na ekranie aparatu, Zuzia spostrzega, że jest to samo zdjęcie, które wcześniej zwróciło jej uwagę w muzeum. Dziewczynka podnosi wzrok znad aparatu. Załoga stoi już przy wieży wiertniczej. Została jedynie nadzorczy wiertni.

NADZORCA WIERTNI

/machając na pożegnanie/

Powodzenia.

Akt 3

Scena 1

I znów wszystko zaczyna tracić kształt i rozmywać się. W oddali słychać radosne okrzyki załogi. Jednak i one w końcu cichną. Gdy wszystko odzyskuje kształt Zuzia leży na podłodze w muzeum przy wystawie łupków. Jest nieprzytomna. Obok stoi zatroskana pani przewodnik i klasa. Ratownicy medyczni reanimują dziewczynkę. Za trzecią próbą Zuzia otwiera oczy, wracając do rzeczywistości.

Akt 4

Scena 1

DWADZIEŚCIA LAT PÓŹNIEJ. Plac wiertniczy. Załoga pracuje, a dorosła Zuzanna (nadzorca wiertni w akcie drugim) nadzoruje pracę. Podbiega do niej pracownik 1 (z aktu drugiego).

PRACOWNIK 1

Pani Zuzanno, dzisiaj zaczynamy kolejne wiercenie za gazem z łupków! Oby było udane jak poprzednie!

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

Oby to był kolejny nasz sukces. Ale jestem spokojna, przecież już od kilkunastu lat wydobywamy w Polsce znaczne ilości gazu łupkowego.

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

Bogacimy się, a wraz z nami cała Polska!

PRACOWNIK 1

Jeszcze dwadzieścia lat temu nikomu nie śniło się, że będziemy mogli wydobywać gaz łupkowy.

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

/zamyśliwszy się/

Nie do końca.

PRACOWNIK 1

Co pani ma na myśli?

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

Wiesz... jakby ci to wytłumaczyć. Byłam kiedyś z klasą w muzeum na wystawie o łupkach. To było właśnie...hmm... ze 20 lat temu. Prawie zapomniałam o tym zdarzeniu...

/nagle o czymś sobie przypomina, energicznie rozgląda się po placu wiertniczym/

Ale... niemożliwe... to przecież było tutaj! Dokładnie w tym samym miejscu. Wszystko wygląda identycznie, wszystko się zgadza! I to właśnie dzisiaj rozpoczniemy kolejne wiercenie za gazem z łupków. Co oznacza, że... to dzisiaj jest historyczny dzień.

PRACOWNIK 1

*/zdziwiony i zaniepokojony nietypowym zachowaniem nadzorczyńi /
Czy na pewno dobrze się pani czuje?*

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

/nie słucha pracownika/

Upředź, proszę chłopaków, że będziemy mieli gościa.

PRACOWNIK 1

/zaskoczony/

No dobrze...yyy...oczywiście.

Scena 2

Nagle oboje dostrzegają Zuzię. Wszystko rozgrywa się identycznie jak na początku aktu drugiego - Zuzia znów znajduje się nieopodal placu wiertniczego. To samo wydarzenie ukazane jest w akcie drugim sceny pierwszej z innej perspektywy. Tym razem to nie Zuzia zostaje zauważona przez dwie osoby, ale dorosła Zuzanna (w akcie czwartym nadzorca wiertni) i pracownik 1 zauważają dziewczynkę. Dorosła Zuzanna podchodzi do młodszej Zuzi.

DOROSŁA ZUZANNA (nadzorca wiertni)

Czekałam na ciebie!

(W ostatniej scenie okazuje się, że Zuzia w scenie pierwszej aktu drugiego przeniosła się do przyszłości do roku 2034. Spotkała nadzorczyńię wiertni, która w rzeczywistości była nią samą tylko o dwadzieścia lat starszą. Zobaczyła wtedy swoją własną przyszłość. Podsumowując w akcie drugim rok 2034 należy do wizji przyszłości, a w akcie czwartym do terażniejszości.)

SCENOPIS

Gatunek filmu: dreszczowiec(ang. thriller) z elementami fantastyki naukowej (ang. science fiction).

Cel filmu: Propagowanie wiedzy na temat możliwości pozyskiwania przez Polskę gazu z własnych złóż. Wydobycie tego surowca z łupków daje, w opinii autora niniejszego scenariusza, niepowtarzalną szansę na rozwój naszego kraju. Stwarza również szansę na rozwiązanie jednego z najważniejszych problemów Polski, jakim jest uzależnienie od dostaw tego surowca z Rosji.

Uczestnicy:

Zuzia
Nadzorca wiertni/ dorosła Zuzanna (ta sama osoba)
Pani przewodnik
Pracownik 1
Pani geolog
Klasa Marty
Ratownicy medyczni

Czas i miejsce akcji:

Akt 1	Rok 2014	muzeum, wystawa o łupkach
Akt 2	Rok 2034	plac wiertniczy
Akt 3	Rok 2014	muzeum
Akt 4	Rok 2034	plac wiertniczy

Portret głównych bohaterów:

Zuzia: młoda dziewczyna w wieku 15 lat. Wygląda jak zwyczajna nastolatka – jest wysoka, ma długie ciemne włosy i brązowe oczy. Często się uśmiecha. Na szyi ma zawieszony aparat fotograficzny. Mimo wszystko wyróżnia się spośród rówieśników. Jest wyjątkowo bystra i spostrzegawcza, ale przy tym nieco roztargniona. Jako jedyna w klasie wyraża zainteresowanie wystawą o łupkach i ogląda eksponaty. Zawsze interesowała ją geologia, a z geografii ma same 5. w szkole. Nie zwraca jednak uwagi na panią przewodnik, która nie potrafi interesująco przedstawić tematu. Ulega wypadkowi i na skutek tego przenosi się do przyszłości do roku 2034 na plac wiertniczy. Z początku nieufna wobec nadzorczyń wiertni i załogi, szybko nawiązuje z nimi kontakt. Zuzia jest ciekawą świata i dojrzałą jak na swój wiek nastolatką.

Nadzorczytni wiertni/dorośla Zuzanna : kobieta z długimi i ciemnymi włosami o dużych brązowych oczach. Pracuje w firmie PGNiG, nadzorując m.in. poszukiwanie gazu z łupków. Jest zafascynowana swoją pracą i wykonuje ją z ogromnym zaangażowaniem. Wierzy w potencjał inwestycji i planów dotyczących wydobywania gazów z łupków w Polsce. Gdy spotyka Zuzię jest bardzo tajemnicza i nie wyjawia jej, że w rzeczywistości nastolatka widzi swoją własną przyszłość. Stara się zainteresować Zuzię swoją pasją, czyli poszukiwaniem gazu łupkowego. Próbuje dostosować język do wieku i wiedzy Zuzi, jednak nie zawsze jej się to udaje. Mimo wszystko zaprzyjaźnia się z Zuzią, która tak naprawdę jest nią samą tylko o 20 lat młodszą.

Streszczenie fabuły filmu:

Akt 1

Akcja rozgrywa się w muzeum, w którym została zorganizowana wystawa o łupkach. Grupę nastolatków oprowadza starsza, nie wzbudzająca sympatii pani przewodnik. Dzieci wyglądają na znudzone. Idą w parach. Dookoła nich znajdują się skały, zdjęcia oraz przeróżne tablice dotyczące gazu łupkowego. Pani przewodnik opowiada o łupkach, nie zatrzymując się przy eksponatach. ...Nagle przerywa, zauważając, że jedna z dziewczynek odłączyła się od grupy i przygląda się pewnemu zdjęciu. Zezłoszczona podchodzi do niej. Wszystkie dzieci z niepokojem przyglądają się temu. Dziewczynka nie zauważa pani przewodnik i w dalszym ciągu patrzy na zdjęcie, które przedstawia miejsce poszukiwania gazu łupkowego i pracowników. Przy zdjęciu widnieje jego opis, w którym Zuzia zauważa nieścisłość - zostało napisane, że pochodzi ono z 2034 roku, a jest dopiero 2014. Podchodząc do tablicy, na której znajduje się zdjęcie wraz z jego opisem, aby lepiej mu się przyjrzeć potyka się i upadając trąca głową o tablicę. Dziewczynka zaczyna tracić przytomność, widziany obraz rozmazuje się, jest coraz ciemniej i ciemniej.

Akt 2

Gdy znów wszystko odzyskuje kształt, Zuzia znajduje się nieopodal placu wiertniczego. Widzi załogę pracującą przy poszukiwaniu gazu z łupków. Dziewczynkę zauważa dwóch pracowników nadzorujących pracę. Jeden z nich podchodzi do Zuzi i przedstawia się jako nadzorca wiertni. Rozmawia z dziewczynką, jakby dobrze ją znała. Razem podchodzą bliżej do pozostałych pracowników. Załoga jest przyjaźnie nastawiona do dziewczynki. Pracownik 1 przyjaźnie klepie Zuzię po plecach. Chcą od razu wszystko jej pokazać. Jednak nadzorczytni postanawia, że zrobi to pani geolog. Załoga wraca do pracy. Pani geolog zaczyna oprowadzać dziewczynkę po terenie wiertniczym. Opowiada jej o gazie łupkowym oraz jego zaletach. Widać, że wszyscy są podekscytowani zaplanowanym na dziś wierceniem głębokiego otworu wiertniczego. Pracownik 1 proponuje, by dziewczynka zrobiła na pamiątkę zdjęcie załodze. Zuzi podoba się pomysł. Zdejmuje zawieszony na szyi aparat i robi zdjęcie załodze na tle placu wiertniczego. Gdy zrobione zdjęcie wyświetla się na ekranie aparatu, Zuzia spostrzega, że jest to samo zdjęcie, które wcześniej zwróciło jej uwagę w muzeum. Dziewczynka podnosi wzrok znad aparatu. Załoga stoi już przy wieży wiertniczej. Została jedynie nadzorczytni. I znów wszystko zaczyna tracić kształt i rozmywać się. W oddali słychać radosne okrzyki załogi. Jednak i one w końcu cichną.

Akt 3

Gdy wszystko odzyskuje kształt Zuzia leży na podłodze w muzeum przy wystawie łupków. Jest nieprzytomna. Obok stoi zatroskana pani przewodnik i klasa. Ratownicy medyczni reanimują dziewczynkę . Za trzecią próbą Zuzia otwiera oczy, wracając do rzeczywistości.

Akt 4

Mija 20 lat. Zuzanna jest teraz nadzorczą wiertni . Na placu wiertniczym nadzoruje pracę załogi. Podbiega do niej pracownik 1 zdając raport dotychczasowych postępów prac. Po 20 latach Polska jest teraz liderem w wydobyciu gazu ziemnego. Gdy pracownik 1 oznajmia, że dzisiaj rozpoczną kolejne wiercenie za gazem łupkowym dorosła Zuzanna przypomina sobie o wycieczce klasowej, na której zdarzył się wypadek i pod wpływem doznanych urazów jako nastolatka przeniosła się na identyczny plac wiertniczy, na którym prowadzono prace poszukiwawcze gazu łupkowego. Zaczyna rozumieć, że miała wówczas wizję własnej przyszłości. I, że to właśnie dzień, który zobaczyła jako dziecko. Nagle oboje dostrzegają Zuzię. Wszystko rozgrywa się identycznie jak na początku aktu drugiego. Zuzia znów znajduje się nieopodal pola wiertniczego. To samo wydarzenie ukazane jest w akcie drugim sceny pierwszej z innej perspektywy. Tym razem to nie Zuzię dostrzega dwóch pracowników, ale dorosła Zuzanna (w akcie czwartym nadzorca wiertni) i pracownik 1 zauważają dziewczynkę. Dorosła Zuzanna podchodzi do młodszej Zuzi.